

Sygn. akt II W 371/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSR Joanna Panasiuk**

Protokolant: Helena Oniszczyk

w obecności oskarżyciela publicznego z Komendy Powiatowej Policji w B. - A. K.

oraz oskarżycieli posiłkowych - G. O. i M. O. (1)

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2015 roku sprawy:

M. S. (1), syna W. i J. z domu P., urodzonego w dniu (...) w miejscowości Z.,

obwinionego o to, że:

I. w dniu 5 września 2014 roku około godziny 17:00 w rejonie miejscowości Z., gmina B., powiat (...), jako poganiacz nie zachował zwykłych środków ostrożności przy pędzeniu krów,

to jest o czyn z art. 77 k.w.,

P. S. (1) syna M. S. (2) i K. z domu B., urodzonego (...) w B.,

obwinionego o to, że:

II. w dniu 17 września 2014 roku około godziny 07.00 w rejonie miejscowości M., gmina W., powiat (...) na działce o numerze geodezyjnym (...), jako poganiacz, przeganiał bydło po nienależących do niego, zasianych, gruntach rolnych w miejscu, w którym jest to zabronione,

tj. o czyn z art. 151 § 2 k.w.

III. w dniu 17 września 2014 roku około godziny 07.20 w rejonie miejscowości M., gmina W., powiat (...) na działce o numerze geodezyjnym (...), przejeżdżał ciągnikiem rolniczym po nienależących do niego, zasianych, gruntach rolnych w miejscu, w którym jest to zabronione,

tj. o czyn z art. 151 § 2 k.w.

I. Obwinionego **M. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu (I) i za to na mocy art. 77 k.w. skazuje do na **karę 100 (stu) złotych grzywny**.

II. Obwinionego **P. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów (II i III) i za to na mocy art. 151 § 2 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. skazuje go na **karę 600 (sześćset) złotych grzywny**;

III. Na mocy art. 151 § 5 k.w. orzeka wobec obwinionego P. S. (1) **nawiązkę w kwocie 300 (trzystu) złotych na rzecz M. O. (1)**.

IV. Zasadza od obwinionych solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego - G. O. **kwotę 180 złotych tytułem wydatków związanych z reprezentowaniem go przez pełnomocnika**.

V. Zasądza od obwinionych solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego - M. O. (1) kwotę 180 złotych tytułem wydatków związanych z reprezentowaniem go przez pełnomocnika.

VI. Zasądza od obwinionego M. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków w sprawie.

VII. Zasądza od obwinionego P. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków w sprawie.

Sędzia:

Sygn. akt II W 371/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Rodziny M. S. (1) i P. S. (2) oraz G. O. i M. O. (1) zamieszkują w tej samej miejscowości – Z. gmina B.. Przez cztery lata P. S. (1) był sołtysem tej wsi. Sprzeciwił się planom budowy chlewni przez O.. Na tym tle rodziny pozostawały w konflikcie.

W dniu 5 września 2014 roku M. S. (1) pędził bydło – około 20 sztuk z łąki do gospodarstwa syna we wsi Z.. Poruszał się rowerem. Przemieszczał się w pobliżu działek G. O. oznaczonych numerami geodezyjnymi (...). Jedna z krów odłączyła się od stada i weszła na te działki. Rosła na nich kukurydza.

Z kolei w dniu 17 września 2014 roku M. O. (1) wykonywał na swojej działce oznaczonej numerem geodezyjnym (...) prace związane z wysiewem pszenżyta. Dwa dni wcześniej zaorał tę działkę. Pracował ciągnikiem, w którym był razem z ojcem G. O.. O godzinie 7.00 P. S. (1) pędził około 20 krów z siedliska na pastwisko – na działki oznaczone numerami (...) położone w rejonie miejscowości M.. Poruszał się pieszo drogą oznaczoną numerem geodezyjnym (...). Na wysokości działki M. O. (1) – 184 drogę porastały krzaki, droga w tym miejscu była nieprzejezdna. P. S. (1) przepędził krowy po zaoranej i zasianej działce nr (...) M. O. (1). Po około 20 minutach wracał ciągnikiem i również przejechał nim przez działkę nr (...) M. O. (1), omijając krzaki rosnące na drodze gminnej nr (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: zeznania świadków G. O. (k. 110v – 111), M. O. (1) (k. 111 – 112, 41 v), A. B. (112), S. B. (k. 112 v – 113), A. M. (k. 113 – 113v), protokoły przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu (k. 1 – 3, 40 v), protokół oględzin wraz z płytą DVD i materiałem poglądowym (k. 7 – 9, 43 – 50), zdjęcia (k. 106), mapę (k. 107).

Obwiniony M. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wyjaśnił, iż tego dnia pędził około 20 sztuk krów. Przed działką O. na działce H. Z. był przerwany sznurek odgraniczający drogę od działki i w tym miejscu krowa odłączyła się od stada i weszła na działkę M. O. (2). Obwiniony wyjaśnił, iż krowa poszła szybciej, on zaś wjechał za nią, chcąc ją wygonić z działki sąsiada, jednak zwierzę poruszało się szybciej. Krowa przeszła po działce, na której rosła kukurydza na długości 60 – 80 metrów. Obwiniony kwestionował wysokość szkody, jaką wyrządziło zwierzę, wskazując, iż doszło do zniszczenia zaledwie 2 – 3 roślin. Obwiniony podkreślił, iż krowa weszła na działkę sąsiada wbrew jego woli.

Obwiniony P. S. (1) również nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń. Wyjaśnił, iż przeganiał krowy z obory na pastwisko. Poruszał się drogą oznaczoną numerem (...) do działki o numerze (...). Podał, iż tego dnia ale dopiero wieczorem zobaczył, że pas ziemi, który traktował jako drogę, na wysokości działki M. O. (1) jest zaorany. Rankiem działka nie była zaorana. Podkreślił, iż prowadząc rankiem krowy był przekonany, że prowadzi je drogą gminną, a nie po czyimś polu. Podkreślił, iż drogę, przebiegającą przez działkę O. (jak się później okazało) wielu ludzi honorowało i z niej korzystało.

Obwiniony odmówił odpowiedzi na pytania, kto kierował ciągnikiem w dniu 17 września 2014 roku około godziny 7 po zaoranej i zasianej działce nr (...), czy on prowadził w tym czasie ciągnik, czy ktokolwiek korzystał z ciągnika tego ranka.

Sąd zważył, co następuje:

Poza sporem jest, iż w dniu 5 września 2014 roku około godziny 17.00 w rejonie miejscowości Z. jedna krowa ze stada prowadzonego przez M. S. (3) weszła na działki (...) G. O.. Wskazują na to wyjaśnienia obwinionego M. S. (1) oraz nagranie z monitoringu (k. 9).

Istota niniejszego postępowania sprowadzała się do ustalenia, czy winę w tym zakresie, należy przypisać obwinionemu M. S. (1), a jeżeli tak to w jakim zakresie. Zdaniem Sądu odpowiedź jest twierdząca. Wskazują na to wyniki przeprowadzonego w tej sprawie postępowania dowodowego.

Obwiniony wprawdzie nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu wykroczenia, twierdząc, iż krowa weszła na nieruchomości sąsiada wbrew jego woli. Zdaniem Sądu twierdzenie to jest prawdziwe. Brak jest dowodów wskazujących na to, że obwiniony swoim działaniem celowo spowodował wejście zwierzęcia na działki pokrzywdzonego. Wskazać jednak należy, iż na obwinionym jako osobie odpowiedzialnej za stado 20 krów ciążył obowiązek dołożenia takiej staranności, by zwierzęta przemieszczając się z pastwiska do obory nie spowodowały po drodze szkód. Obwiniony jest rolnikiem o wieloletnim doświadczeniu, ma wiedzę o zachowaniu bydła w trakcie przemieszczania się z pastwiska do obory, powinien zatem podjąć takie czynności, by zapobiec wejściu zwierząt na pola uprawne sąsiadów. O ile trudno było zapanować jednej osobie nad stadem 20 krów (na co wskazywał świadek A. B. – 4 krowy można swobodnie przepędzić, ale dwadzieścia jest trudniej), obwiniony powinien był skorzystać z pomocy innej osoby, by zapobiec ewentualnym sytuacjom, w których zwierzę w sposób niekontrolowany wchodzi na cudze nieruchomości i niszczy uprawy.

Odnośnie wykroczeń zarzuconych obwinionemu P. S. (1) Sąd oparł się na dowodach w postaci zeznań G. O. i M. O. (1), zdjęć (k. 106) oraz mapy (k. 107).

Świadkowie niezmiennie utrzymywali, iż obwiniony P. S. (1) rankiem około godziny 7 w dniu 17 września 2014 roku pędził stado 20 krów drogą oznaczoną numerem (...), wchodząc wraz ze zwierzętami na zaoraną i zasianą działkę numer (...) M. O. (1). Zgodnie też utrzymywali, iż po 20 minutach po tej samej działce przejechał ciągnikiem. Z relacji M. O. (1) wynikało, iż dwa dni wcześniej działkę (...) zaorał, a 17 września 2014 roku zasiał ją pszenżytem. Prace wykonywał ciągnikiem od godziny 6 rano. Obwiniony poruszał się najpierw z krowami, a później ciągnikiem na długości działki około 60 metrów i szerokości 8 metrów.

Do zeznań G. O. i M. O. (1) należało, zdaniem Sądu, odnieść się z dużą dozą ostrożności, w szczególności mając na uwadze sygnalizowany przez obwinionych konflikt. Osobisty kontakt na rozprawie ze świadkami daje podstawę do oceny ich zeznań jako kategoriycznych i stanowczych, tak w zakresie wskazania sprawcy obu czynów, jak też odnośnie jego zachowania i sposobu działania. Próba dyskredytacji ich jako wartościowego materiału dowodowego nie mogła, zdaniem Sądu, się powieść, w szczególności jeśli się zważy, iż zeznania świadków były konsekwentne, stanowcze i logiczne. Brak było podstaw, zważywszy, iż nie pojawiły się takowe, do odmiennej oceny ich zeznań. Ponadto zaznania te z pozytywnym skutkiem poddają się weryfikacji z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego.

W konsekwencji zeznania powyższe należało ocenić jako wiarygodne.

Świadkowie S. M. i A. M. wskazywali na utrwalony wśród właścicieli czy dzierżawców okolicznych działek sposób korzystania z części działki (...) (M. O. (1)) jako drogi. Wskazać jednak należy, iż nawet jeżeli obwiniony pozostawał w błędnym przekonaniu co do przebiegu drogi (...) w okolicy działki (...), to jako rolnik o wieloletnim doświadczeniu, widząc rankiem 17 września 2014 roku zaoraną działkę oznaczoną numerem (...) do wysokości zarośli porastających drogę (łącznie z częścią działki M. O. (1), którą uznawał za drogę), powinien był powstrzymać się przed wejściem z bydłem na zaorany i zasiany grunt jak też powstrzymać się przed przejechaniem ciągnikiem po tym polu. Trafnie ujął

to w swoich zeznaniach G. O. cyt z karty 111: „porządny rolnik nie będzie pędził krów po zasiewach drugiego rolnika”. Obwiniony powinien był w tej sytuacji skorzystać z innej drogi, tym bardziej że takowa istniała.

Kierując się jednoznaczną wymową powołanego wyżej materiału dowodowego Sąd przyjął, iż zarówno wina obu obwinionych jak też okoliczności popełnienia zarzucanych im wykroczeń są bezsporne i nie budzą jakichkolwiek wątpliwości.

Swoim zachowaniem P. S. (1) w dniu 5 września 2014 roku około godziny 17:00 w rejonie miejscowości Z., gmina B., powiat (...), jako poganiacz nie zachował zwykłych środków ostrożności przy pędzeniu krów. Swoim zachowaniem wyczerpał znamiona art. 77 k.w.

Rozważając możliwość zaistnienia wykroczenia z art. 151 § 2 k.w. Sąd uznał, iż w tym przypadku znamiona tego wykroczenia nie zostały zrealizowane. W zachowaniu M. S. (1) brak jest realizacji znamienia „przeganiania zwierzęcia po obsadzonym gruncie”. Jak wskazano wyżej zwierzę na grunt sąsiedzki weszło samo w sposób niekontrolowany, nie zachęcane i nie nakierowane na to wejście przez obwinionego.

Z kolei P. S. (1) w dniu 17 września 2014 roku około godziny 07.00 w rejonie miejscowości M., gmina W., powiat (...) na działce o numerze geodezyjnym (...), jako poganiacz, przeganiał bydło po nienależących do niego, zasianych, gruntach rolnych w miejscu, w którym jest to zabronione. Takim zachowaniem zrealizował znamiona wykroczenia z art. 151 § 2 k.w.

Ponadto tego samego dnia około godziny 07.20 w rejonie miejscowości M., gmina W., powiat (...) na działce o numerze geodezyjnym (...), przejeżdżał ciągnikiem rolniczym po nienależących do niego, zasianych, gruntach rolnych w miejscu, w którym jest to zabronione. W tym, przypadku dopuścił się również wykroczenia z art. 151 § 2 k.w.

W ocenie Sądu wymierzone obu obwinionym kary grzywny są adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynów i zawinienia obwinionych.

Okolicznością łagodzącą jest niewątpliwie to, że obwinieni nie byli dotychczas karani sędownie (k. 15, 53). Sąd nie dopatrywał się okoliczności obciążających.

Niewątpliwie czyny, których dopuścili się obwinieni są społecznie szkodliwe. M. S. (1) nie podjął działań zapobiegających wejściu zwierzęcia na cudze uprawy. P. S. (1) nie uszanował pracy innych osób i bez chwili refleksji przegonił bydło po zasianym i zaoranym polu, a następnie przejechał po nim ciągnikiem. Czyn ten charakteryzuje również znaczny stopień zawinienia. Należy bowiem zauważyć, że pomimo tego, iż wiedząc, że tego rodzaju zachowanie jest niezgodne z prawem, zdecydował się jednak popełnić wykroczenie.

Wymierzając kary grzywnien, Sąd miał na uwadze dochody obwinionych ich warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Sąd uznał, że kara grzywny w wysokości 100 złotych orzeczona wobec M. S. (1) oraz w wysokości 600 złotych orzeczona wobec P. S. (1) będą adekwatne do ich czynów jak też do stopnia zawinienia obwinionych.

Przy wymierzaniu obwinionym kar grzywnien Sąd wziął także pod uwagę cele prewencji indywidualnej i generalnej, które winna spełniać ta kara. Zdaniem Sądu orzeczone kary zapobiegną w przyszłości ponownym czynom obu obwinionych i będą oddziaływać na nich wychowawczo, ponadto ukształtują wyobrażenie społeczeństwa o konieczności przestrzegania norm prawnych i nieuchronności kary.

Na mocy art. 151 § 5 k.w. Sąd orzekł wobec obwinionego P. S. (1) nawiązkę w kwocie 300 złotych na rzecz M. O. (1). Suma ta mieści się w zasięgu realnych możliwości płatniczych obwinionego, a przy tym stanowić będzie odpowiednią rekompensatę pieniężną pokrzywdzonemu.

O zwrocie na rzecz oskarżycieli posiłkowych poniesionych przez nich kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k.w zw. z art. 119 k.p.w., zasądzając solidarnie od obu obwinionych na rzecz G. O. i M. O. (1) kwoty po 180 złotych.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowią § 14 ust. 2 pkt. 2 i ust. 7 w zw. z § 17 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 02.163.1348). Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych złożyła do akt kopię raportu fiskalnego miesięcznego (k. 85), jednak nie stanowi on dowodu poniesienia przez każdego z oskarżycieli posiłkowych wydatków w kwotach po 1.000 złotych w związku z ustanowieniem pełnomocnika do sprawy II W 371/14, stąd też Sąd zasądził kwoty wynikające ze wskazanego wyżej rozporządzenia, uwzględniając nakład pracy pełnomocnika w związku z rozpoznaniem niniejszej sprawy.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 118 § 1 k.p.w., a o opłacie na zasadzie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 ze zm.).

Sędzia